Cena 20 gr.

Nr. 9 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok III

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

WYDAWANY PRZEZ SPÓŁDZIELNIĘ WYDAWNICZĄ „RZEMIOSŁO"

CENTRALA REDAKCJI I ADMINISTRACJI: WARSZAWA, UL. NOWY ŚWIAT 41, TEL. 691-85, KONTO P. K. O. 6066
ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, ul. Kilińskiego 23; BRZEŚĆ N/B., plac J. Piłsudskiego 13; GRUDZIĄDZ, ul Groblowa 29/31 KATOWICE, ul. Stawowa 10; KIELCE, ul. Wspólna 4; KRAKÓW, ul. Św. Anny 9; LWÓW, ul. Kościelna 8; LUBLIN, ul. Powiatowa 3; ŁÓDŹ, ul. Ewangelicka 18; ŁUCK, ul. Piłsudskiego 14; NOWOGRÓDEK, ul. Piłsudskiego POZNAŃ, Wały Zygmunta Augusta 15; STANISŁAWÓW, ul. Sapieżyńska 18; TARNOPOL, Izba Rzemieślnicza, WARSZAWA, ul. Szkolna 2; WILNO, ul. Adama Mickiewicza 23; WŁOCŁAWEK, ul. Zduńska 5.

Warszawa, niedziela dn. 1 kwietnia 1934 r.

O ulgi podatkowe dla spółek rzemieślniczych

Prawo przemysłowe z roku 1927 nie wprowadziło specjalnego określenia spółek rzemieślniczych. Ponieważ znowelizowana ustawa o podatku przemysłowym z roku 1932 wprowadziła ulgi podatkowe dla przedsiębiorstw rzemieślniczych, których właściciele mogą się wykazać kartami rzemieślniczemi, powstała w praktyce kwestja, czy ulgi podatkowe dotyczą również spółek rzemieślniczych. Sprawa ta była przedmiotem rozważań Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych, który doszedł do wniosku, że ulgi podatkowe winny dotyczyć spółek rzemieślniczych, o ile wszyscy jej współwłaściciele są rzemieślnikami i posiadają karty rzemieślnicze, względnie mają prawo posiadania karty rzemieślniczej.

Idzie obecnie o autoratywne wyjaśnienie dla władz administracji państwowej i w tym celu Związek Izb postanowił wystąpić do Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Min. Skarbu.

Przypuszczać należy, że kwestja ta będzie w krótkim czasie przez naczelne władze administracyjne rozstrzygnięta.

Wykonywanie rzemiosła „ad hoc"

W praktyce często zdarzają się wypadki prowadzenia rzemiosła przez osoby, nieposiadające wymaganego przez prawo dowodu uzdolnienia. Na Pomorzu władze sądowe zajęły stanowisko, że rzemiosło wykonywane „ad hoc" to jest niestale, w celach doraźno-zarobkowych nie wymaga posiadania karty rzemieślniczej. Taka interpretacja nastręcza zastrzeżenia z punktu widzenia intencji ustawodawcy, który nie przeprowadza kwalifikacji rzemiosła na stałe i dorywcze. Toteż z chwilą wykonywania rzemiosła w celach doraźno-zarobkowych, osoba uprawiająca je winna posiadać kartę rzemieślniczą pod rygorami przewidzianemi w ustawie przemysłowej i w innych przepisach.

W sprawie tej Związek Izb Rzemieślniczych postanowił zwrócić się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, z prośbą 1) o wyjaśnienie tej kwestji na tle ustawy przemysłowej z roku 1927, i 2) aby powyższa sprawa znalazła swój wyraz w rozporządzeniach wykonawczych do znowelizowanej ustawy przemysłowej, w celu uniknięcia dowolności w interpretowaniu zasady o dowodzie uzdolnienia, obowiązującej w prawie przemysłowem. Sądzimy, że sprawa powyższa wobec wzmocnienia dowodu uzdolnienia w nowem prawie rzemieślniczem, będzie załatwiona zgodnie z interesami wykwalifikowanego zawodowo rzemiosła.

Szanownym Czytelnikom i Sympatykom naszego pisma i ich Rodzinom, cechom rzemieślniczym i ich Związkom, Stowarzyszeniom i wszystkim Organizacjom rzemieślniczym, serdeczne życzenia Wesołych Świąt, składa

Redakcja i Administracja „RZEMIOSŁA".

EGZAMINA CZELADNICZE.

Na liczne pytania z różnych stron wyjaśniamy, że instrukcja do paragrafu 2-go rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Min. W. R. i O. P. z dnia 13 lutego 1934 r., dotycząca skali wymagań w zakresie czytania, pisania po polsku, rachowania i rysowania nie została dotąd ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Oświaty.

Na podstawie wiadomości, zaczerpniętych w temże Ministerstwie, komunikujemy, że omawiana instrukcja została już rozesłana wszystkim Kuratorjom, a w ten sposób sprawa egzaminów czeladniczych weszła w ostateczne stadjum realizacji.

Z 7-go posiedzenia Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Dnia 23 marca b. r. odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych R. P. W zebraniu wzięli udział pp. Dyrektor Departamentu Przemysłowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu Marjan Kandel, Naczelnik Wydziału inż. Wacław Hauszyld, Prezes Związku Karol Wendt, Dyrektor pułk. Bolesław Sikorski, Wice-Prezesi Edward Idzikowski, Ch. Rasner oraz członkowie Zarządu Związku: Sen. St. Wiechowicz H. Herszberg, A. Snopczyński, i J. Sierakowski.

Nad poszczególnemi punktami porządku dziennego, które podaliśmy w poprzednim numerze „Rzemiosła" rozwinęła się obszerna dyskusja, w wyniku której załatwiono merytorycznie i ostatecznie szereg zagadnień, inne odroczono, jako wymagające dodatkowych studjów. Niektóre ze spraw omawianych na posiedzeniu podajemy na innem miejscu niniejszego wydania.

Po złożeniu sprawozdania o stanie gospodarczym Związku Izb Dyrektor Związku p. B. Sikorski omówił akcję wyborczą do Izb Rzemieślniczych, stwierdzając że na ogół rozwija się ona pomyślnie. Ordynacja wyborcza została przesłana Izbom Rzemieślniczym, które zajęte są obecnie kompletowaniem niezbędnego materjału statystycznego i doborem składu komisyj wyborczych. W dyskusji p. poseł Idzikowski wskazał, że wobec nowelizacji prawa przemysłowego, a w związku z tem wobec różnych ważnych zadań, jakie Samorząd Rzemieślniczy ma do spełnienia w najbliższej przyszłości, wysuwa się konieczność pójścia do wyborów pod jednolitem hasłem gospodarczem.

W dalszym ciągu przedyskutowano sprawę reprezentacji rzemiosła w państwowych organach doradczo - opinjodawczych, wyszczególniając instytucje, w których skład winni wchodzić przedstawiciele rzemiosła.

Po tym punkcie porządku dziennego, zabrał głos Dyrektor Departamentu Przemysłowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu p. Marjan Kandel, który podkreślił, iż jego obecność na posiedzeniu Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych jest dowodem, że P. Minister Przemysłu i Handlu przywiązuje wielką wagę do pomyślnego kształtowania się interesów rzemiosła polskiego i rozwoju całokształtu rzemieślniczego samorządu gospodarczego. Hasło rzucone ostatnio przez działaczy gospodarczych w łonie B. B. W. R. o nawrocie do żywego człowieka, do drobnego wytwórcy, jako jednego z głównych czynników wewnętrznej kapitalizacji znalazło na terenie Min. Przemsłu i Handlu nie tylko pełne zrozumienie ale również całkowitą przychylność czynników miarodajnych. Bogate ustawodawstwo rzemieślnicze bądź nowostworzone, bądź znowelizowane jest realnym wykładnikiem tych nastrojów w kierunku rzemiosła i wzmacnia w znacznej mierze jego stanowisko społeczno-gospodarcze, dając z jednej strony możność ochrony interesów rzemiosła, z drugiej stwarzając możność ekspansji na wewnątrz i zewnątrz P. Dyrektor Kandel wyraził nadzieję że przy czynnej współpracy Samorządu Rzemieślniczego cel zasadniczy ustaw będzie osiągnięty.

W odpowiedzi Prezes Związku P. Karol Wendt złożył P. Dyrektorowi Kandlowi gorące podziękowanie i słowa uznania za tak rzeczowe i przychylne traktowanie spraw rzemiosła i podkreślił, że Samorząd Rzemieślniczy dołoży najlepszych starań, aby twórcze poczynania Rządu na odcinku rzemieślniczym zostały w pełni zrealizowane. W każdej podjętej przez nas akcji dla dobra rzemiosła — mówił P. Prezes Wendt — ani na chwilę zapominać nie będziemy, że jesteśmy przedewszystkiem obywatelami Państwa i to wszystko, co czynić będziemy, musi zmierzać do jego ogólnego dobra. Zadanie nasze jest o tyle uproszczone, że widzimy, iż nasze interesy, interesy warsztatów rzemieślniczych zbiegają się z interesami Państwa i żadnych sprzeczności być tu nie może. I tak jak ogólne dobro Państwa jest równocześnie dobrem rzemiosła, tak i dobro rzemiosła jest cegiełką pod dobro ogólne. Ta myśl zasadnicza będzie przyświecać wszystkim naszym poczynaniom.

Zkolei omówiono sprawę udziału rzemiosła w tegorocznych Targach Poznańskich, poczem Zarząd Związku zgłosił swój akces do Rady Interesantów Targów Poznańskich.

Dalej omawiano sprawy uproszczeń w przepisach związanych z ustawą scaleniową, opłat ubezpieczeniowych od terminatorów, ulg podatkowych dla spółek rzemieślniczych, wykonywania rzemiosła „ad hoc" o czem mówimy osobno.

Sprawę rozdziału sumy 500.000 zł. z Funduszu Pracy, przeznaczonej dla rzemiosła na rok 1934-ty, oraz dalszy rozdział kredytów z funduszów Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 3 miljonów zł., udzielonych w roku ubiegłym, postanowiono odroczyć do następnego posiedzenia w celu skompletowania odnośnego materjału i zebrania opinji Izb Rzemieślniczych.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa przekazania Izbom Rzemieślniczym prawa oględzin pojazdów mechanicznych i egzaminów dla kierowców. Na wniosek p. Naczelnika Hauszylda postanowiono dokładniej przestudjować to zagadnienie przy współpracy rzeczoznawców.

Po przedyskutowaniu wolnych wniosków posiedzenie zostało zamknięte.

Utworzenie Kasy Targowej w Warszawie.

W stolicy została utworzona spółka w celu prowadzenia Kasy Targowej. Do spółki należą: gmina m. st. Warszawy, Giełda Mięsna i Państwowy Bank Rolny, udziały wynoszą po 500 tys. zł. Kasa powstała dzięki inicjatywie p. Wojewody Jaroszewicza.

Prezesem zarządu i dyrektorem zarządzającym został wybrany dotychczasowy kierownik oddziału aprowizacyjnego Komisarjatu Rządu p. **K. Sobański.** Na czele Rady Nadzorczej stanął dyrektor P. B. R. p. P. **Bezdecki.** W skład zarządu i Rady Nadzorczej weszli pp. dr. **W. Piaskiewicz, Włodarski, Schönborn** i inni.

Zadaniem Kasy ma być uzdrowienie handlu artykułami hodowlanemi w stolicy i racjonalizacja obrotów na rynku mięsnym przez dostarczenie kredytu producentom rolnym i przetwórcom.

W ŚWIĘTO ZMARTWYCHWSTANIA

Święto Zmartwychwstania to najwyższy wyraz nieśmiertelnej wiary Chrystusowej i najszczytniejszy tryumf ducha ludzkiego, który dzięki męce Odkupiciela i Zmartwychwstaniu zrozumiał prawdę objawioną, iż nasze życie doczesne jest chwilą szybko przemijającą a właściwie bytowanie duszy ludzkiej zaczyna się dopiero wtedy, gdy zrzuci ona z siebie ziemską postać i wzleci ponad dolinę łez. Życie doczesne jest chwilą znikomo krótką, niemal jak mgnienie oka, jeżeli się spojrzy na nie pod kątem widzenia wieczności — ale dla jednostki człowieczej wystarczająco długą, aby przez trud uszlachetniający, przez służbę Bogu, Ojczyźnie i bliźnim, przez wysokie dzierżenie sztandaru idei i pielęgnowanie wartości duchowych stała się ona godna najwyższego szczęścia, jakiem jest bytowanie w Bogu, w bezkresie nieskończoności.

O tej wielkiej Prawdzie naszej wiary zapominamy niestety zbyt często a zwłaszcza w obecnych czasach, kiedy pierwiastki materjalne, żądza dosytu i przesytu przymgliła umysły wielu, bardzo wielu ludzi i odwróciła je od Prawd Chrystusowych. Małe, przyziemne sobkostwo, gnębienie słabszych, upatrywanie treści życia w obłędnej pogoni za dobrem materjalnem, nieposkromione ambicje i ambicyjki, wynoszenie się ponad bliźnich, lekceważenie moralnych spoideł społeczeństwa, na których tylko i jedynie można budować zdrową przyszłość dalszych pokoleń — to wszystko widzimy dookoła siebie codziennie, na każdym prawie kroku. Jakże to dalekie jest od Prawdy Zbawiciela, która głosi, że wobec śmierci, wobec nieskończoności naszego życia duchowego, jesteśmy wszyscy równi i nie ma tu miejsca na żadne przywileje, a jeżeli istnieć one mogą, to tylko w ramach uszlachetniania się duszy w życiu doczesnem.

Zapewne, że procesowi zmaterjalizowania się społeczeństw sprzyja dotąd gorączkowe tempo życia publicznego i niewidziane dotychczas w takich rozmiarach rozprzężenie współżycia narodów w zakresie gospodarczym. Ale okres ten, jak wszystko inne przejdzie i przejść musi. My chrześcijanie powinniśmy ten cały nawał niepowodzeń uważać jako dopust Boży i właśnie w tym ciężkim okresie, bardziej niż kiedykolwiek hartować nasze charaktery, wspierać się wzajemnie, pielęgnować kult miłości bliźnich i zwracać się ku Bogu-Człowiekowi, który Swą Świętą Męką odkupił nasze dusze.

Pomyślmy o tem w skupieniu, kiedy oddawać będziemy w świątyniach hołd symbolicznym zwłokom Zbawiciela złożonym do Grobów Pańskich, a gdy dzwony całego Świata w chwili rezurekcji obwieszczą tryumf Chrystusa nad śmiercią złóżmy ślubowanie, iż Jego prawdom pozostaniemy wierni przez całe życie.

RZEMIOSŁO CHRZEŚCIJAŃSKIE — JEDNĄ RODZINĄ

Jesteśmy szczęśliwi, mogąc się w dniu Zmartwychwstania Chrystusa podzielić z naszymi czytelnikami radosną wiadomością, że całe rzemiosło chrześcijańskie w Polsce doszło do porozumienia w sprawie nadchodzących wyborów do Izb Rzemieślniczych. Po stosunkowo niedługich pertraktacjach Rada Naczelna Rzemiosła Polskiego i Związek Rzemieślników Chrześcijan R. P. postanowiły pójść do wyborów wysuwając wspólną listę kandydatów—chrześcijan na stanowiska radców Izb Rzemieślniczych. W ten sposób odpada bezprzedmiotowa i szkodliwa walka wyborcza, a rzemiosło chrześcijańskie odda głos na najlepszych kandydatów, jakich zgłoszą obie wymienione ogólnopolskie organizacje chrześcijańskie.

Chcąc zrozumieć wielką doniosłość zawartego porozumienia, należy wyjaśnić, że odrzucono tu wszelkie pierwiastki o charakterze politycznym. Bazą porozumienia są wyłącznie czynniki gospodarcze a więc wspólna troska o byt i przyszłość rzemiosła, tak silnie odczuwającego dzisiaj objawy kryzysu. Przez usunięcie pierwiastków politycznych naprawiono błąd popełniony przed poprzedniemi wyborami, albowiem doświadczenie wykazało, iż kierowanie się tendencjami politycznemi w zakresie zagadnień gospodarczych nie wytrzymuje próby życia. Obie strony stwierdziły zgodnie że podstawą działalności samorządu Rzemieślniczego na przyszłość będzie skoordynowana współpraca przedstawicieli rzemiosła w Izbach Rzemieślniczych w ramach ustaw bądź uchwalonych ostatnio przez ciała ustawodawcze, bądź też ogłoszonych w drodze dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej przed sesją parlamentarną. Wszelkie wystąpienia różnych niepowołanych obrońców rzemiosła polskiego, którzy chcieliby wnieść do atmosfery wytężonej i zgodnej współpracy, pierwiastki partyjne i rozkładowe będą piętnowane jako godzace w całokształt interesów rzemiosła.

W oświetleniu, jak powyżej, porozumienie chrześcijańskiego rzemiosła nabiera charakteru trwałego, wychodzącego poza zamy doraźnego układu wyborczego. Pozostawiając zupełną swobodę w wypowiadaniu swych sądów i opinji w sprawach aktualnych stwierdzono bowiem, że w kwestjach gospodarczych rzemiosło polskie musi pójść ramię przy ramieniu w kierunku jego odrodzenia, polepszenia doli setek tysięcy warsztatów rzemieślniczych w kraju i przywrócenia mu takiej roli, jaką odgrywać ono może i powinno w gospodarstwie narodowem. To też osiągnięto porozumienie może i powinno wydać dla ogółu rzemiosła owoce trwałe i nieprzemijające.

Na tle powyższych uwag można stwierdzić, że rzemiosło polskie zdało egzamin swej dojrzałości z wynikiem celującym. Okazuje się bowiem, że w obliczu poważnych wypadków i posunięć, które na szereg lat zdecydują o możnościach obrony interesów rzemieślniczych i ich rozwoju ku pożytkowi Państwa i własnemu, niema różnic, niema ambicyj, niema ukrytych niechęci — jest natomiast wspólne, zgodne dążenie, którego osłabić nie może ani animozja, ani partyjnictwo, ani wreszcie pokątne krzykactwo, tak bardzo rozwielmożnione na naszym odcinku pracy. I dlatego działaczom, którzy przyczynili się do zrealizowania porozumienia należy się prawdziwe i dobrze zasłużone uznanie.

Uznanie to wyraża z całą serde-

(Dalszy ciąg na str. 6).

Porównawcze zestawienie statutów Izb Rzemieślniczych

W poprzednich numerach „Rzemiosła" przedrukowaliśmy statut Izby Rzemieślniczej w Krakowie, jako typowy. Statuty wszystkich innych Izb są identyczne z wyjątkiem składu zarządów Izb oraz okręgów i obwodów wyborczych. Poniżej podajemy porównawcze zestawienie statutów z podkreśleniem różnic w wymienionych punktach.

Izba Rzemieślnicza	Liczba Radców			Liczba Zastępców	Obwody wyborcze
	ogółem	nominatów	z wyboru		
WARSZAWA	25	10	15	15	1) Starostwo Grodzkie Śródmieście — radców 6, zastępców 6. 2) Starostwo Grodzkie Południe — radców 3, zastępców 3. 3) Starostwo Grodzkie Północ — radców 3, zastępców 3. 4) Starostwo Grodzkie Praga — radców 3, zastępców 3.
BIAŁYSTOK	20	8	12	12	1) powiaty: białostocki i m. Białystok, bielski, szczuczyński, wołkowyski — radców 4, zastępców 4. 2) grodzieński i sokólski — radców 2, zastępców 2. 3) augustowski i suwalski — radców 2, zastępców 2. 4) łomżyński i ostrołęcki — radców 2, zastępców 2. 5) ostrowski i wysokomazowiecki — radców 2, zastępców 2.
BRZEŚĆ N/BUGIEM	15	6	9	9	1) powiaty: brzeski i m. Brześć n/Bugiem — radców 3, zastępców 3. 2) drohicki, kamieńkoszyrski, piński — radców 2, zastępców 2. 3) kobryński, kosowski, prużański — radców 2, zastępców 2. 4) łuniniecki, stoliński — radców 2, zastępców 2.
GRUDZIĄDZ	15	6	9	9	1) powiaty: Chełmiński, grudziądzki, i m. Grudziądz, sępoleński i świecki — radców 4, zastępców 4. 2) kartuski, kościerski, morski i m. Gdynia — radca 1, zastępca 1. 3) chojnicki, starogardzki, tczewski, tucholski — radców 2, zast. 2. 4) m. Toruń i powiaty toruński, wąbrzeski — radca 1, zastępca 1. 5) brodnicki, działdowski, lubawski — radca 1, zastępca 1.
KATOWICE	20	8	12	12	1) powiaty: katowicki i m. Katowice, lubliniecki, pszczyński, rybnicki, świętochłowicki i m. Królewska Huta, Tarnowskie Góry — radców 9, zastępców 9. 2) bielski i m. Bielsk, cieszyński i m. Cieszyn — radców 3, zastępców 3.
KIELCE	25	10	15	15	1) powiaty: jędrzejowski, kielecki i m. Kielce, miechowski, pińczowski i stopnicki— radców 5, zastępców 5. 2) częstochowski, włoszczowski radców 3, zastępców 3. 3) będziński, olkuski i zawierciański — radców 3, zast. 3. 4) iłżecki, opatowski i sandomierski — radców 2, zastępców 2. 5) konecki, kozienicki, opoczyński i radomski — radców 2, zastępców 2.

Izba Rzemieślnicza	Liczba — Radców			Liczba — Zastępców	Obwody wyborcze
		nominatów	z wyboru		
KRAKÓW	20	8	12	12	1) powiaty: chrzanowski, krakowski i m. Kraków i myślenicki — radców 4, zastępców 4. 2) bialski, wadowicki, żywiecki — radców 2, zastępców 2. 3) bocheński, brzeski, dąbrowski, mielecki, tarnowski — radców 2, zastępców 2. 4) gorlicki, jasielski, ropczycki — radców 2, zastępców 2. 5) limanowski, nowosądecki, nowotarski— radców 2, zastępców 2.
LUBLIN	20	8	12	12	1) powiaty: lubelski i m. Lublin, lubartowski, krasnostawski i janowski — radców 4, zastępców 4. 2) łukowski, siedlecki, sokołowski, węgrowski — radców 2, zastępców 2. 3) chełmski, hrubieszowski, włodawski— radca 1, zastępca 1. 4) biłgorajski, tomaszowski, zamojski — radców 2, zastępców 2. 5) garwoliński, puławski — radca 1, zastępca 1. 6) bialski, radzyński — radców 2, zastępców 2.
LWÓW	20	8	12	12	1) powiaty: bóbrzański, jaworowski, lwowski i m. Lwów, żółkiewski — radców 4, zastępców 4. 2) dobromilski, gródecki, mościcki, przemyski — radców 2, zastępców 2. 3) jarosławski, lubaczowski, rawski, sokalski — radca 1, zastępca 1. 4) kolbuszowski, łańcucki, rzeszowski — radca 1, zastępca 1. 5) niski, przeworski, tarnobrzeski — radca 1, zastępca 1. 6) brzozowski, krosnowski, liskowski ,sanocki — radca 1, zastępca 1. 7) drohobycki, rudkowski, samborski i turczański — radców 2, zastępców 2.
ŁÓDŹ	25	10	15	15	1) powiaty: łódzki i m. Łódź — radców 5, zastępców 5. 2) piotrkowski, radomski — radców 2, zastępców 2. 3) łaski, sieradzki, wieluński — radców 2, zastępców 2. 4) kaliski, turecki — radców 2, zastępców 2. 5) kolski, koniński — radców 2, zastępców 2. 6) brzeziński, łęczycki — radców 2, zastępców 2.
ŁUCK	15	6	9	9	1) powiaty: horochowski, łucki i m. Łuck — radców 3, zastępców 3. 2) kostopolski, równieński, sarneński, zdołbunowski — radców 2, zastępców 2. 3) dubieński, krzemieniecki — radców 2, zastępców 2. 4) kowelski, lubomlski, włodzimierski — radców 2, zastępców 2.
NOWOGRÓDEK	15	6	9	9	1) powiaty: nowogródzki i m. Nowogródek — radców 4, zastępców 4. 2) lidzki, szczuczyński, wołożyński — radców 2, zastępców 2. 3) baranowicki, nieświeski, stołpecki — radców 3, zastępców 3.

Dokończenie w następnym numerze.

cznością również Redakcja naszego pisma. Jesteśmy przekonani, że dzięki zawartemu porozumieniu które uważamy za pierwszy, szczęśliwie zakończony etap konsolidacji rzemiosła w całym kraju, wejdą w skład samorządu najlepsze jednostki a odpadną chwasty, które zabagniały wszelkie poczynania naprawdę twórcze i konstruktywne. Nakazem dnia jest bowiem stworzenie uświadomionej społecznie i przysposobionej armji rzemieślniczej, która z pełnem poczuciem odpowiedzialności za swe czyny stanie w obronie słusznych spraw. Z naszego stanowiska pragniemy gorąco, aby istotnie rzemiosło odtąd i nadal tworzyło wspólny front, dążący do polepszenia bytu wielkich mas rzemieślniczych. A pragnęlibyśmy jeszcze bardziej gorąco, aby znamienne wypadki na odcinku rzemieślniczem były sygnałem dla podobnych zjawisk we wszystkich innych dziedzinach naszego życia publicznego.

Udział Rzemiosła w Targach Poznańskich

W poprzednich numerach „Rzemiosła" zwracaliśmy kilkakrotnie uwagę na wzrastające zainteresowanie się rzemiosła Targami Poznańskiemi. Związek Izb Rzemieślniczych doceniając w pełni znaczenie Targów, zajął wobec nich stanowisko zdecydowanie przychylne, co zamanifestował akcesem do Rady Interesantów Targów Poznańskich. Niezależnie od powyższego, Prezydjum i Dyrekcja Związku, pragnąc wyczerpująco omówić wszystkie zagadnienia, związane z umożliwieniem rzemiosłu wzięcia licznego udziału w tegorocznych Targach, zaprosiły w tym celu Dyrektorów Izb Rzemieślniczych na specjalną konferencję, która odbyła się 27 marca b. r. przy udziale delegata Dyrekcji Targów Poznańskich p. De Bondy. Konferencja ta podzieliła całkowicie opinję Prezydjum i Dyrekcji Związku Izb i wypowiedziała się jednogłośnie za poparciem Targów Poznańskich ze strony Samorządu Rzemieślniczego. W ten sposób poraz pierwszy od istnienia Targów rzemiosło weźmie w nich udział jako zorganizowana odrębna grupa gospodarcza, przyczem rolę głównego gospodarza, którą dotąd chlubnie, ale za zrozumiałych powodów w szczupłych ramach, pełniło Narodowo-Chrześcijańskie Zjednoczenie Rzemiosła w Poznaniu z prezesem p. Inż. E. Namysłem na czele, przejął Związek Izb i Izby Rzemieślnicze.

Zebrani ustalili, że ekspozycja wyrobów rzemieślniczych, spełniając swe zasadnicze cele handlowe, może mieć charakter wyłącznie branżowy, nie zaś, jak się to dotychczas często praktykowało — regjonalny. Toteż urządzane będą stoiska zbiorowe.

Następnie sprecyzowano rzemiosła, które mogą wziąć w Targach, poczem przydzielono gestję organizacyjną w różnych zawodach Izbom Rzemieślniczym. I tak udział rzemiosła w Targach w zakresie malarstwa, sztukatorstwa, lakiernictwa, kołodziejstwa, stolarstwa, instrumentów muzycznych, cukiernictwa, piekarstwa, rzeźnictwa i wędliniarstwa i fryzjerstwa, organizować będzie Izba Poznańska, w zakresie garncarstwa, koszykarstwa, piernikarstwa — Izba w Grudziądzu, szklarstwa, szczotkarstwa i garbarstwa — Izba Kielecka, bednarstwa, czapnictwa, kapelusznictwa, krawiectwa, powroźnictwa — Izba w Łodzi, rzeźby w drzewie, introligatorstwa — Izba w Krakowie, tokarstwa, białoskórnictwa, rękawicznictwa — Izba w Wilnie, szmuklerstwa, bronzownictwa, mosiążnictwa, grawerstwa, szewstwa, cholewkarstwa, rymarstwa, siodlarstwa — Izba w Warszawie, blacharstwa, ślusarstwa — Izba w Katowicach i t. d. Inne Izby, niewymienione w powyższem zestawieniu będą pomagać Izbom, posiadającym gestję główną z uwzględnieniem ich struktury w zakresie produkcji rzemieślniczej.

Dla informacji dodajemy, że, dla ekspozycji wyrobów rzemieślniczych przeznaczona jest hala Nr. 9, obejmująca około 4 tysięcy metrów kwadratowych. Cena jednego metra kwadratowego, z uwzględnieniem wszystkich kosztów, jak cena za stoisko, przewóz, dekoracje, dozór, informacje, propaganda w pismach i katalogach wynosi około 9 złotych a zważywszy, że w stoiskach zbiorowych można za pośrednictwem właściwej Izby zamówić najmniejszy metraż, począwszy od jednego metra kwadratowego, można stwierdzić, że w tym roku Targi Poznańskie są udostępnione dla najszerszych mas wystawców rzemieślniczych.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu, chcąc poprzeć inicjatywę rzemiosła, przyznało Związkowi Izb Rzemieślniczych pewne subsydjum, dzięki któremu umożliwione będzie zorganizowanie biura informacyjnego na Targach i rozpoczęcia prac nad nad urządzaniem stoisk.

Decyzja Ministerstwa Przemysłu i Handlu świadczy, że czynniki kierujące idą konsekwentnie w kierunku wzmożenia i podniesienia produkcji rzemieślniczej. Tendencja ta winna być właściwie i dobrze zrozumiana przez ogół rzemiosła polskiego. Dlatego też uważamy za obowiązek zaapelować do zainteresowanych branż rzemieślniczych, aby wzięły w miarę możności, najliczniejszy udział w Targach Poznańskich, gdzie obok konsumenta i kupca krajowego, liczni cudzoziemcy będą badać możliwości produkcyjne rzemiosła polskiego, jakość i ceny jego wyrobów.

Do ważnego tego tematu powrócimy jeszcze w najbliższych numerach „Rzemiosła".

M. K.

Przegląd prasy

Od dłuższego czasu toczy się na łamach pism stołecznych żywa polemika na tle nadmiernych świadczeń społeczeństwa na rzecz ubezpieczeń socjalnych. Ostatnio głos w tej sprawie zabrała półurzędowa „Gazeta Polska", która wypowiada na ten temat uwagi wysoce krytyczne. Znamienny głos „Gazety Polskiej podajemy w streszczeniu.

Otóż zdaniem „Gazety Polskiej" twórcy ubezpieczeń zdążyli już w dużym stopniu zrealizować swój maksymalny program. Pociągnęło to za sobą olbrzymie koszta zwłaszcza w formie rozbudowy aparatu ubezpieczeniowego zatrudniającego około 20 tysięcy osób i pochłaniającego kilkadziesiąt miljonów złotych rocznie. Działalność ubezpieczeń społecznych nie była nigdy badana pod

kątem widzenia, czy pewne świadczenia nie pociągają za sobą tak dużych wydatków ubocznych, że poprostu nie opłacają się. Kilkadziesiąt miljonów złotych konfiskowanych przez ubezpieczenia społeczne z dochodu społecznego, to nietylko wydatek na niebędną opiekę społeczną, nietylko przezorna oszczędność na czarną godzinę, ale wydatek na budowę i utrzymanie kosztownych choć pustych sanatorjów, lecznic, na budowę wspaniałych gmachów administracyjnych, to wydatek na utrzymanie wielkiego kosztownego personelu przeważnie lepiej uposażonego niż ci, którzy go opłacają.

Ubezpieczenia społeczne nie ratują przed bezrobociem. Nie ratując, konfiskują wszakże z dochodu społecznego kilka setek miljonów rocznie na zaspokojenie nie zawsze równie dotkliwych potrzeb, jak konieczność dostarczania pracy wielkiej i ciągle wzrastającej masie bezrobotnych. Przerosty jednych dziedzin gospodarstwa społecznego nie sprzyjają rozwojowi pozostałych lecz hamują go i opóźniają. A jednym z takich właśnie przerostów są ubezpieczenia społeczne.

Najzupełniejszej słuszności powyższych uwag nie potrzeba udowadniać. Nadmierny ucisk instytucyj ubezpieczeniowych znany jest każdemu obywatelowi, który pracując w handlu, przemyśle lub rzemiośle ugina się wprost pod jego ciężarem. Świadczenia socjalne zwłaszcza w rzemiośle niweczą indywidualny wysiłek twórczy, niszczą warsztaty istniejące od szeregu lat. Czas najwyższy poddać zagadnienie świadczeń godziwej rewizji i umożliwić oddech borykającym się z trudnościami przedsiębiorcom i pracownikom rzemieślniczym.

Opłaty ubezpieczeniowe od terminatorów

Wobec błędnych informacyj, jakie ukazały się ostatnio w prasie na temat wymieniony w nagłówku, stwierdzamy, co następuje:

1) terminatorzy są zwolnieni od opłat na rzecz **Funduszu Pracy** na mocy zarządzenia Prezydjum Rady Ministrów, wydanego dnia 6 lutego 1934 r.

2) są oni zwolnieni również od obowiązku zabezpieczenia na wypadek bezrobocia **(Fundusz Bezrobocia)** na mocy zarządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej, wydanego dnia 7 listopada 1930 r.

Jeżeli zaś chodzi o ubezpieczenie terminatorów na wypadek choroby, wyjaśniamy, że zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o ubezpieczeniu na wypadek choroby, która obowiązywała do dnia 31 grudnia 1933 r., terminatorzy podlegali obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby.

W art. 20 p. V ustawy z dnia 19 maja 1920 r. jest zawarty przepis, że terminatorów, nie pobierających żadnego wynagrodzenia, Kasa Chorych zalicza do pierwszej grupy zarobkowej.

Stosownie do przepisów ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznem (Dz. U. R. P. Nr. 51 poz. 396), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 1934 r., terminatorzy nadal podlegają ubezpieczeniu na wypadek choroby.

Zgodnie z art. 15 ustawy z dnia 28 marca 1933 r., osoby nie pobierające żadnego wynagrodzenia, jak n. p. uczniowie, terminatorzy, praktykanci lub zarabiający tygodniowo poniżej zł. 6, podlegają ubezpieczeniu, jakgdyby mieli zarobek oznaczony ustawowo na zł. 6 tygodniowo.

Art. 223 ustawy scaleniowej postanawia, że pracodawcy ponoszą w całości składki za ubezpieczonych, którzy nie otrzymują żadnego wynagrodzenia, lub za ubezpieczonych, których zarobek rzeczywisty nie przekracza norm, ustalonych przez rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 grudnia 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 102 poz. 790) w sprawie wykonania art. 223 ustawy scaleniowej. Rozporządzenie to postanawia, że pracodawcy ponoszą w całości składki za ubezpieczonych w zakresie ubezpieczenia na wypadek choroby.

Według norm wspomnianego rozporządzenia Rady Ministrów, pracodawcy ponoszą w całości składki za tych ubezpieczonych, których rzeczywisty zarobek **dzienny** nie przekracza:

a) na obszarze województw: wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego, stanisławowowskiego, lwowskiego, z wyjątkiem miast, liczących ponad 50.000 mieszkańców, — zł. 1.50;

b) na pozostałym obszarze Państwa oraz w miastach województw, wymienionych w punkcie 1-m, liczących ponad 50.000 mieszkańców — zł. 2.

Za rzeczywisty zarobek dzienny uważa się rzeczywiście otrzymywane wynagrodzenie za pracę (wynagrodzenie pieniężne wraz z wszelkiemi dodatkami, jak gratyfikacje, jeżeli dodatki te trwale wpływają na wysokość wynagrodzenia, za godziny nadliczbowe, wynagrodzenie w naturze (mieszkanie, utrzymanie, odzież) i świadczenia osób trzecich, jeżeli udzielanie takich świadczeń jest w zwyczaju (art. 14 ustawy scaleniowej).

W końcu należy zaznaczyć, że ustawa scaleniowa z dnia 28 marca 1933 r. w art. 6 ust. 3 uważa za terminatorów tylko tych, którzy odbywają naukę zawodową na podstawie umowy spisanej i zarejestrowanej w myśl wymagań prawa przemysłowego z dnia 7 czerwca 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 53 poz. 468).

Terminatorzy w rozumieniu prawa przemysłowego podlegają obowiązkowi ubezpieczenia tylko w zakresie ubezpieczenia na wypadek choroby i na wypadek nieszczęścia przy pracy lub choroby zawodowej, nabytej w zatrudnieniu, natomiast są zwolnieni od obowiązku ubezpieczenia emerytalnego.

Wileńszczyzna szuka nowych rynków zbytu.

Rzemiosło wileńskie pracuje energicznie nad wzmożeniem eksportu wyrobów rzemieślniczych. Eksport rozwija się przeważnie w kierunku do Niemiec, Anglji, Ameryki i Holandji. Ostatnio wzmógł się zbyt galanterji drzewnej, rękawiczek, żołądków cielęcych i wyrobów wędliniarskich.

Niedawno została utworzona w Wilnie Izba Bałtycko-Skandynawska, mająca na celu zbliżenie gospodarcze krajów nadbałtyckich.

Dużą rolę w akcji eksportowej odgrywa Instytut Rzemieślniczy, który obecnie zorganizował specjalne kursy futrzarskie, w celu zaznajomienia garbarzy wileńskich z zagranicznemi metodami produkcji.

Poradnik prawny

Pozwolenie na urządzenie zakładu rzemieślniczego.

Panu Wróblewskiemu z Łodzi. Zapytuje Pan, czy władze przemysłowe mogą wydawać pozwolenie terminowe na prowadzenie przedsiębiorstwa stolarskiego? Powołuje się Pan, że przedsiębiorstwo wspomniane prowadzi od r. 1912 i że ciągle wydają Panu władze pozwolenia na przeciąg kilkoletni. Według dotychczasowej praktyki władze przemysłowe wydawały pozwolenia terminowe. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zarówno pod panowaniem rosyjskiej ustawy przemysłowej (cz. 2 t. XI. Zb. pr.) tudzież przy obowiązywaniu polskiego prawa przemysłowego z dn. 7 czerwca 1927 roku władzom przemysłowym służyło i służy prawo udzielania na urządzenie zakładów przemysłowych pozwoleń bezwarunkowych lub uwarunkowanych wykonaniem przez petentów ściśle określonych przez władze przemysłowe zarządzeń; **nie przewidują** natomiast **powyższe przepisy udzielania pozwoleń terminowych.** H. H.

Mistrzowi szewckiemu z Mszczonowa. Obowiązek podatkowy.

Pracownie i zajęcia rzemieślnicze posiadające kartę rzemieślniczą, o ile są prowadzone przez właściciela przy współudziale najwyżej jednego członka rodziny, opłacają podatek przemysłowy tylko w formie świadectwa przemysłowego kategorji VIII-ej; natomiast wolne są od obowiązku płacenia podatku obrotowego. Tego rodzaju płatnik powinien zgłosić oświadczenie do urzędu skarbowego, wskazujące wyżej podany stan faktyczny, zaopatrzony we wniosek, że chce korzystać z ulgi zwalniającej go z płacenia podatku obrotowego.

Skoro płatnik zgłosił takie oświadczenie, to władze skarbowe nie są uprawnione do jednostronnego ustalenia obowiązku płacenia podatku obrotowego. Jak bowiem Najwyższy Trybunał Administracyjny wyjaśnił (L. Rej. 557/24 i nast.) od kogoś, kto przeczy, że jakoby miał obowiązek płacenia podatku obrotowego, nie można wymagać, by wykazał, że to jest zgodne z prawdą nie zawiadomiwszy go wprzód o faktach, które właśnie każą wątpić o prawdziwości tego oświadczenia. H. H.

Ruch wydawniczy

Nakładem Izby Rzemieślniczej w Warszawie ukazało się na półkach księgarskich wydawnictwo w opracowaniu Naczelnika Wydziału w Ministerstwie Przemysłu i Handlu **p. Inż. Wacława Hauszylda** pt. **„O Izbach Rzemieślniczych i ich Związku. Rozporządzenie Prezydenta R. P. o Izbach Rzemieślni i ich Związku z dnia 27 października 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 85 poz. 38 wraz z uzupełniającemi je ustawami, rozporządzeniami, regulaminami i reskryptami ministerjalnemi.** Warszawa 1934, stron 512.

Książka podzielona jest na 10 rozdziałów głównych, które zawierają: ustawy i rozporządzenia z mocą ustaw, rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu, Kalendarz wyborczy do Izb Rzemieślniczych, okólniki i reskrypty Ministerstwa Przemysłu Handlu, Statut Związku Izb Rzemieślniczych regulamin zebrań rady Związku Zarządu i Komisyj Związku Izb Rzemieślniczych R. P., statut służbowy pracowników Związku Izb Rzemieślniczych i Statuty Izb Rzemieślniczych.

Książka p. Naczelnika Hauszylda jest najobszerniejszą, jaką dotąd w sprawach ustroju prawnego rzemiosła opublikowano wogóle. Dzięki wszechstronnemu zebraniu materjału i przejrzystemu układowi, staje się ona nieodzownem kompendjum dla każdego, kto interesuje się życiem gospodarczem w Polsce a zwłaszcza zagadnieniem drobnej wytwórczości widzianej przez pryzmat obowiązujących ustaw i rozporządzeń. Wskazówki zawarte w rozdziale traktującym o ordynacji wyborczej do Izb Rzemieślniczych, w którym podano również doskonale ułożony kalendarz wyborczy oraz teksty obwieszczeń urzędowych wzory druków czynią wydawnictwo szczególnie aktualnem dzisiaj — w przeddzień wyborów do Izb Rzemieślniczych.

Odpowiedzi administracji

WPan Józef Włodarczyk — Końskie. Prenumerata opłacona do 7 kwietnia 1934 roku.

Przymusowy Cech Krawców, WPan Paweł Kloss — Ruda Śląska. Zaległe numery 1934 roku wysłane. Prenumerata do 1 sierpnia 1934 roku.

Cech fryzjerów — Jabłonna. W numerze 1-szym „Rzemiosła" była pomylona numeracja i z tego powodu brak str. 7 i 8. Numer 1 wysyłamy.

Przymusowy Cech Krawców i Krawczyń — Rybnik. Żądane numery z 1933 roku wysyłamy. W roku bieżącym wysyła się od numeru pierwszego. Za rok 1933 należy się od Cechu zł. 9.60. Za pierwsze półrocze 1934 roku zł. 4.—. Przesyłamy blankiety i prosimy o wpłatę na PKO.

Towarzystwo Rzemieślnicze — Kosów Poleski. Wysyłamy „Rzemiosło" pod podanym adresem. Prenumerata opłacona do dnia 1 września 1934 r. W styczniu pismo nie wychodziło.

Izba Rzemieślnicza — Włocławek. Wkładki okólnika Izby do Nr. 16 „Rzemiosła" z roku 1933 na składzie nie posiadamy.

WPan Józef Chwieduk — Swisłocz. Numery zaległe wysłane. Cena prenumeraty na ostatniej stronicy tygodnika. Blankiet na PKO. załączamy.

WEZWANIE.

Uchwałą Walnych Zebrań Spółdzielczego Banku Rzemieślniczego Spółdzielnia z ogran. odpow. w Bydgoszczy zapisanego w rejestrze Spółdzielczym Nr. 121 Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, została uchwalona likwidacja wyżej wspomnianej Spółdzielni, przyczem likwidatorem został wybrany adwokat W. Trzciński w Bydgoszczy, Stary Rynek 20.

Wyżej wspomniana Spółdzielnia wzywa niniejszym wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swych roszczeń na zasadzie art. 76 ustawy o Spółdzielniach z tem, że po upływie jednego roku od ostatniego ogłoszenia wierzytelności niezgłoszone uwzględnione nie będą.

Spółdzielczy Bank Rzemieślniczy Spółdzielnia z ogran. odp. w Bydgoszczy w likwidacji.

Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Rzemiosło" z ogr. odp. w Warszawie

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60. Ceny ogłoszeń: Za m/m szerokości jednej szpalty gr. 25

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka, Warszawa.